

# Zero tolerancji w kopalniach

---

**Katarzyna Domagała**

**Region**

---

Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach ruszył wczoraj z promocją dobrych praktyk w kopalniach. To kolejna akcja, która ma się przyczynić do podniesienia bezpieczeństwa pracy w górnictwie. W styczniu tego roku w kopalniach węgla kamiennego zginęło już 7 górników, a w całym 2010 r. piętnastu.

Wcześniej WUG uruchomił całodobowy telefon, tzw. linię zaufania dla górników. Przez trzy tygodnie urząd górniczy odebrał ponad 29 informacji o nieprawidłowościach w kopalniach na Śląsku. Były wśród nich przypadki kra-

dzieży, wnoszenia na teren zakładu alkoholu czy dopalaczy, informacja o złym traktowaniu przez przełożonych i nieprzestrzeganiu czasu pracy.

– WUG, poszukując metod przełamania niedobrych trendów dotyczących wypadków przy pracy, będzie propagował dobre praktyki z nadzieją, że pracodawcy górników będą chcieli uczyć się od innych – twierdzi rzeczniczka WUG, Jolanta Talarczyk.

Do szefów śląskich kopalń trafiły wczoraj założenia programu „Zero tolerancji”. Program sprawdził się już w Cementowni Góraździe.

---

**Więcej na stronie 4**

# Zero tolerancji! Ma być bezpiecznie

**Katarzyna Domagała**

Wyższy Urząd Górniczy w Katowicach rusza z programem „Zero tolerancji” dla łamania przepisów i zasad bezpieczeństwa w górnictwie. Powodem jest przerażająca ilość wypadków śmiertelnych w kopalniach węgla kamiennego w tym roku. W styczniu 2011 roku górnicza praca pochłonęła już siedem osób! A w całym zeszłym roku na Śląsku zginęło 15 górników.

Apel o przestrzeganie przepisów i zasad bezpieczeństwa WUG skierował przede wszystkim do dyrekcji kopalń. Zaś do dobrych wzorców do naśladowania nie szuka daleko. Bo wśród dużych przedsiębiorstw, jak choćby Górażdże Cement S.A. z Opola, program „Zero tolerancji” dobrze się sprawdza.

– Górnicy muszą pamiętać, że zawsze na pierwszym miejscu mają stawiać swoje bezpieczeństwo – podkreśla Jolanta Talarczyk, rzecznik prasowy Wyższego Urzędu Górniczego w Katowicach. A jak dodaje

pani rzecznik, przyczyną wielu ze styczniowych wypadków był błąd człowieka i niestosowanie się do zasad bezpieczeństwa.

Program „Zero tolerancji” ma trzy najważniejsze założenia. 1. Mądre zachowanie samych pracowników. Nienaradzanie się na niebezpieczeń-

stwo. 2. Natychmiastowe informowanie o zagrożeniach. 3. Ostatnie, ale najważniejsze – wyeliminowanie zagrożeń.

W ostatnim miesiącu górnicy otrzymali jeszcze jeden oręż do walki z pracodawcami łamiącymi przepisy. Mowa tu o całodobowej linii zaufania dla górników.



**Ratownicy są zawsze gotowi, ale nie zawsze są w stanie pomóc**

Przypadki kradzieży, wnoszenie na teren zakładu alkoholu czy dopalaczy, informacja o złym traktowaniu przez przełożonych lub nieprzestrzeganie czasu pracy – takie m.in. problemy zgłaszali górnicy korzystający z telefonu zaufania lub adresu mailowego.

– Telefony interwencyjne funkcjonowały u nas od wielu lat – mówi Jolanta Talarczyk. – W styczniu dostosowaliśmy je do realiów programu „Zero tolerancji” – dodaje.

Niektóre sprawy zostały przekazane na policję lub do Okręgowego Inspektoratu Pracy w Katowicach. Pierwsze efekty już są.

– Po sygnałach w WUG przeprowadziliśmy dwie kontrole – mówi Michał Olesiak, rzecznik prasowy OIP w Katowicach.

Pierwsza z nich dotyczyła nieprzestrzeganego czasu pracy. Pracodawca został ukarany mandatem 1000 złotych. Druga rozpoczęła się w tym tygodniu. Inspekcja sprawdza warunki higieniczne w łaźni.